

Sygn. akt I ACa 735/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala (spr.)
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	st. sekr. sąd. Aneta Dudek

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa G. S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L. dawniej (...)w L.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 września 2012 r., sygn. akt I C 16/12

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 735/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Lublinie uchylił uchwałę (...) (...) Rady Nadzorczej (...)w L. z 8 grudnia 2011 r. o wykluczeniu powódki G. S.

z członka Spółdzielni i zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powódki G. S. kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia:

Powódka G. S. 7 grudnia 1992 r. złożyła deklarację przystąpienia na członka (...) Usługowej Spółdzielni (...) w L. (potem (...)w L.). Uchwałą Zarządu z 25 maja 1993 r. została przyjęta na kandydata Spółdzielni, a z dniem 5 maja 1994 r., uchwałą Rady z tej samej daty, została przyjęta na członka Spółdzielni. G. S. zadeklarowała wpłacanie udziałów.

Od 8 grudnia 1992 r. do 13 października 2010 r. powódka była zatrudniona przez (...)w L. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sprzedawcy w Sklepie (...)

w L.. W 2010 roku przebywała na kilkumiesięcznym zwolnieniu lekarskim. (...)w L. rozwiązała z powódką umowę o pracę w trybie art. 53 § 1 pkt 1 kp. G. S. wniosła pozew o przywrócenie jej do pracy. Postępowanie w tej sprawie toczy się przed Sądem Rejonowym Lublin – Zachód w L. pod sygnaturą akt(...)

Powódka miała zadeklarowanych udziałów 16 500 zł, wniesionych z wynagrodzenia 12 651,31 zł i z oprocentowania za lata 1995 - 1996 kwotę 717,83 zł. Według stanu na dzień 31 grudnia 2010 r. do wniesienia pozostały udziały w kwocie 3 130,86 zł. G. S. otrzymała potwierdzenie stanu udziałów 10 stycznia 2011 r. W czasie pozostawania w stosunku pracy ze Spółdzielnią z wynagrodzenia powódki potrącane były na poczet zadeklarowanych udziałów kwoty stanowiące 4 % wynagrodzenia netto. Po rozwiązaniu stosunku pracy ze Spółdzielnią powódka nie wpłacała kwot na poczet zadeklarowanych udziałów. Nie była wzywana przez pozwaną do zapłaty brakującej kwoty na pokrycie udziałów.

Uchwałą (...) (...) z 8 grudnia 2011 r. w sprawie wykluczenia członka Spółdzielni Rada Nadzorcza (...)w L. wykluczyła z członka Spółdzielni (...) z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków członkowskich, tj. zalegania z wpłatą zadeklarowanych udziałów przez okres 6 miesięcy, na podstawie (...) Statutu (...)w L.. Przed podjęciem uchwały Rada Nadzorcza (...)w L. zwróciła się do Komisji Zakładowej nr (...) (...) przy (...)w L. o zajęcie stanowiska odnośnie wykluczenia G. S. z członków Spółdzielni. Komisja nie wniosła sprzeciwu. Zawiadomieniem z 12 grudnia 2011 r., doręczonym 16 grudnia 2011 r., G. S. została poinformowana o podjęciu w/w uchwały i pouczona o możliwości wniesienia odwołania do Walnego Zgromadzenia za pośrednictwem Rady Nadzorczej w terminie 2 tygodni od daty doręczenia uchwały z uzasadnieniem oraz o możliwości zaskarżenia uchwały wprost do Sądu Okręgowego w Lublinie w terminie 6 tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia o wykluczeniu bez wyczerpania postępowania wewnątrzspółdzielczego. Dnia 17 lutego 2012 r. powódka odebrała przekazem pocztowym kwotę 13 233,14 zł tytułem zwrotu sumy wpłaconej na poczet udziałów.

Uchwałą Nr 1 Walnego Zgromadzenia członków (...) w L. z 26 czerwca 2012 r. (...)w L. przekształciła się w (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L. w trybie art. 203 f Prawa spółdzielczego. Wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego dokonano 6 lipca 2012 r.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o powołane w uzasadnieniu dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu, wobec czego zostały obdarzone wiarą.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za zasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. jest następcą prawnym (...) w L.. Uchwałą Nr (...) Walnego Zgromadzenia członków(...)w L. z 26 czerwca 2012 r. (...) w L. przekształciła się w (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L., wpisu do rejestru dokonano 6 lipca 2012 r.

Po przywołaniu przepisu art. 198 § 2 ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003r., Nr 188, poz.1848 tj. ze zm.) Sąd Okręgowy stwierdził, iż powództwo o uchylenie uchwały zostało wniesione w terminie wskazanym w tym przepisie. Okoliczności tej pozwana nie kwestionowała. Powódka nie podnosiła, że podczas podejmowania zaskarżonej uchwały doszło do popełnienia uchybień formalnych. Swoje powództwo opierała na zarzutach merytorycznych. Podnosiła, że z jej strony nie doszło do ciężkiego naruszenia obowiązków członkowskich, jak również zawinonego, uporczywego działania na szkodę spółdzielni. Nie zalegała ze spłatą zadeklarowanych udziałów - nie wpłacała kwot na poczet udziałów, bo powinny być spłacane z wynagrodzenia.

G. S., po rozwiązaniu z nią przez pozwaną umowy o pracę, nie uiszczała wpłat na zadeklarowane udziały, tj. od października 2010 r. Podczas trwania zatrudnienia wpłaty na udziały potrącane były jej z wynagrodzenia w wysokości 4% miesięcznego wynagrodzenia netto stosownie do (...) statutu pozwanej.

Oceniając zachowanie powódki w świetle dyspozycji art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego oraz postanowień statutu pozwanej określonych w § 21 sąd orzekający uznał, iż stwierdzenie zalegania z wpłatami na zadeklarowane udziały przez okres 6 miesięcy nie jest wystarczającą przesłanką do wykluczenia członka ze Spółdzielni. Konieczne jest bowiem zbadanie wagi uchybienia, stopnia winy i skutków dla spółdzielni z punktu widzenia możliwości dalszego pozostawania członka w spółdzielni. Nadto wskazał, przywołując orzeczenia Sądu Najwyższego, że jeżeli przyczyną wykluczenia członka ze spółdzielni było nieregulowanie obciążających go należności na rzecz spółdzielni (opłat eksploatacyjnych, wkładu budowlanego itp.), przy ocenie zasadności wykluczenia decydujące znaczenie ma nie to, czy istotnie miał on obowiązek należności te uiszczyć, lecz to, czy sprzeciwiając się ich płaceni miał, przynajmniej w swoim przekonaniu, usprawiedliwione podstawy do powstrzymania się ze świadczeniem. Jeżeli między członkiem a spółdzielnią trwa spór wynikający z wzajemnych zarzutów dotyczących niewykonywania zobowiązań i członek spółdzielni z tej przyczyny miał, przynajmniej w swoim przekonaniu, uzasadnione podstawy do powstrzymania się ze spełnieniem obciążających go świadczeń, nie ma z reguły podstaw do zakwalifikowania takiego postępowania jako zawinionego i uporczywego działania na szkodę spółdzielni, w rozumieniu art. 24 Prawa spółdzielczego. Ponadto sąd obowiązany jest do rozważenia, czy wykluczenie członka ze spółdzielni nie jest środkiem zbyt surowym, jeśli się zważy, że spółdzielnia mogła wytoczyć powództwo o zasądzenie należnych kwot.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie miała podstaw do wykluczenia G. S. ze Spółdzielni. Nie można uznać, że z winy umyślnej powódki lub rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie jej w Spółdzielni nie dało się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami oraz, że G. S. dopuściła się ciężkiego naruszenia obowiązków członkowskich czy też, że umyślnie działała na szkodę Spółdzielni (...) Statutu). Powódka uważała, że skoro jako pracownikowi Spółdzielni potrącane były jej z wynagrodzenia kwoty na poczet udziałów, a została z nią rozwiązana umowa o pracę i trwa przed sądem spór dotyczący zasadności rozwiązania, to jest zwolniona z tego obowiązku. W jej przekonaniu mogła utwierdzać ją okoliczność, że pozwana nie wzywała jej do zapłaty kwot na pokrycie udziałów. Powódka od 5 maja 1994 r. była członkiem pozwanej spółdzielni, przez kilkanaście lat uiszczała wpłaty na zadeklarowane udziały na kwotę 16 500 zł, do wniesienia pozostały udziały w kwocie 3 130,86 zł. Gdyby pozwana nie rozwiązała z nią umowy o pracę nadal potrącane byłyby z wynagrodzenia powódki kwoty na poczet udziałów. Znaczenie ma również okoliczność, że po ustaniu stosunku pracy G. S. pobierała emeryturę w kwocie 1 200 zł miesięcznie. Chorowała, znajdowała się w trudnej sytuacji materialnej.

Mając na uwadze ustalone okoliczności faktyczne, w szczególności staż powódki jako członka spółdzielni, wysokość wniesionych kwot na zadeklarowane udziały w zestawieniu z kwotą pozostałą do wpłacenia, sytuację finansową i osobistą powódki, wykluczenie jej byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a zastosowany przez pozwaną środek w postaci wykluczenia, jest w ocenie Sądu orzekającego, zbyt drastyczny. Spółdzielnia mogła wezwać G. S. do zapłaty brakującej sumy na poczet udziałów czy też wystąpić z powództwem o zapłatę.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał, iż zaskarżona uchwała została podjęta po terminie. Powódka nie uiszczała wpłat na udziały od miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy, tj. najdalej od listopada 2010 r. Pozwana na bieżąco wiedziała o nie regulowaniu wpłat. Powódka już w maju 2010 r. zalegała z zapłatą za okres 6 miesięcy. W świetle (...) wykluczenie nie może nastąpić po upływie jednego miesiąca od uzyskania przez Spółdzielnię wiadomości o okolicznościach je uzasadniających.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uchylił uchwałę (...) (...) Rady Nadzorczej (...) w L. z 8 grudnia 2011r. o wykluczeniu G. S. z członka Spółdzielni. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 98 § 1 i § 2 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana (...) L. – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. dawniej (...)w L. zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 24 § 2 cyt. ustawy Prawo spółdzielcze oraz (...)statutu (...)w L. poprzez przyjęcie, że zaleganie z wpłatami na zadeklarowane udziały przez okres 6 miesięcy nie jest wystarczającą przesłanką do wykluczenia członka ze spółdzielni;
2. naruszenie prawa materialnego przez nieuwzględnienie treści (...) statutu spółdzielni określającego zasady wpłacania zadeklarowanych udziałów, możliwość wpłacania udziałów jednorazowo lub w ratach miesięcznych do dnia 15 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły;
3. naruszenie prawa materialnego poprzez nieuwzględnienie treści art. 19 § 1 cyt. ustawy Prawo spółdzielcze oraz (...) statutu spółdzielni określających podstawowe obowiązki członka spółdzielni, do których należy deklarowanie i wniesienie zadeklarowanych udziałów w ustalonych przez statut terminach;
4. naruszenie prawa materialnego przez nieuwzględnienie art. 203g cyt. ustawy Prawo spółdzielcze stanowiącego o wykreśleniu z urzędu z rejestru przedsiębiorców pozwanej Spółdzielni, a tym samym faktu, że spółdzielnia i organy spółdzielni w tym Rada Nadzorcza, która podjęła uchwałę o wykluczeniu nie istnieją;
5. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 316 kpc przez pominięcie okoliczności, że nie istnieje podmiot, który wydał zaskarżoną uchwałę i nie istnieje prawna możliwość odzyskania przez powódkę statusu członka nieistniejącej już spółdzielni;
6. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 355 § 1 kpc przez niewydanie postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na jego bezprzedmiotowość, z uwagi na dokonane w dniu 6 lipca 2012 r. przekształcenie pierwotnie pozwanej Spółdzielni w Spółkę;
7. naruszenie art. 233 § 1 kpc oraz art. 328 § 2 kpc przez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, co objawiło się sprzecznością istotnych ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powódka zasadnie mogła uważać, iż skoro jako pracownikowi spółdzielni potrącane były jej z wynagrodzenia kwoty na poczet udziałów, a została z nią rozwiązana umowa o pracę i trwa przed sądem spór dotyczący zasadności rozwiązania to jest zwolniona z tego obowiązku i w konsekwencji uznanie, że niewpłacenie udziałów nie stanowi podstaw do wykluczenia powódki ze spółdzielni i to mimo bezspornego faktu pobrania przez powódkę wypłaconych jej przez spółdzielnię udziałów.

Wskazując na przedstawione zarzuty skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm prawem przepisanych za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku

w całości i umorzenie postępowania w sprawie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia przy pozostawieniu temu sądowi kwestii rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie. Uzasadnienie apelacji nie zawiera trafnych zarzutów stanowiąc wyłącznie polemikę

z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami sądu.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów natury formalnej. Nieuzasadniony jest pogląd, iż w okolicznościach sprawy istnieją podstawy do umorzenia postępowania na mocy art. 355 § 1 kpc. Wbrew twierdzeniom apelacji nie zachodzi w sprawie sytuacja, w której wydanie wyroku jest niedopuszczalne lub stało się zbędne. Wśród okoliczności powodujących zbędność wydania wyroku wymienia się poza cofnięciem pozwu m.in. zlanie się stron w procesie, istnienie tytułu egzekucyjnego czy zawarcie ugody sądowej ze skutkiem prawnym. Są to okoliczności, które nie zachodzą w rozpoznawanej sprawie. Z kolei pojęcie niedopuszczalności wydania wyroku czyli niedopuszczalności procesu, związane jest powszechnie z następczym brakiem przesłanki procesowej. Chodzi tu o przesłanki warunkujące dopuszczalność procesu (w odróżnieniu od przesłanek warunkujących jego prawidłowość), a więc co do zasady okoliczności wymienione w art. 199 kpc, a także w art. 1099 kpc. Żadna z tych sytuacji również w sprawie nie zachodzi. Akcentując fakt wykreślenia pierwotnie pozwanej (...)w L., który co do zasady powoduje utratę zdolności prawnej a w konsekwencji zdolności sądowej, skarżąca pomija to, iż wykreślenie spółdzielni z rejestru nastąpiło na skutek przekształcenia jej w spółkę prawa handlowego. Zgodnie z treścią przepisu art. 203g cyt. ustawy Prawo spółdzielcze przekształcenie spółdzielni pracy w spółkę handlową następuje z chwilą wpisu spółki przekształconej do rejestru (dzień przekształcenia). Jednocześnie sąd rejestrowy z urzędu wykreśla z rejestru spółdzielnię. Stosownie zaś do przepisu art. 203 h § 1 cyt. ustawy spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółdzielni. Oznacza to, iż spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. jest następcą prawnym (...)w L. i mamy do czynienia z sukcesją uniwersalną, obejmującą wszystkie prawa i obowiązki, bez względu na ich charakter. Dotyczy to także następstwa prawnego w toczących się procesach. Fakt, iż nie istnieją organy spółdzielni, które podejmowały zaskarżoną uchwałę nie ma znaczenia dla biegu sprawy, gdyż stroną procesu nie były organy, ale w/w podmiot prawa. Bez znaczenia dla oceny braku podstaw do umorzenia postępowania jest stwierdzenie skarżącego, iż nie istnieje prawna możliwość odzyskania przez powódkę statusu członka nieistniejącej już spółdzielni. Przede wszystkim wskazać bowiem należy, iż wyrok sądu uchylający uchwałę wykluczającą członka spółdzielni nie wywołuje skutku przywracającego członkostwo spółdzielni. Zgodnie bowiem z treścią art. 24 § 10 cyt. ustawy Prawo spółdzielcze wykluczenie albo wykreślenie staje się skuteczne, w przypadku zaskarżenia uchwały do sądu, z chwilą prawomocnego oddalenia przez sąd powództwa o uchylenie uchwały rady nadzorczej albo walnego zgromadzenia. A zatem wyrok uchylający uchwałę jest wyrokiem potwierdzającym bezskuteczność wykluczenia, a nie przywracającym członkostwo. W sytuacji wystąpienia sporu co do skuteczności uchwały jego przesądzenie, rozstrzygnięcie jest możliwe i konieczne także wtedy, gdy nie istnieje spółdzielnia, ale istnieje jej następcą prawną przejmujący wszystkie obowiązki i prawa przekształconej spółdzielni. Z tych też względów zarzut naruszenia art. 355 § 1 kpc należało uznać za całkowicie chybiony. Podobnie ocenić należało zarzut naruszenia art. 316 kpc. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy oparł rozstrzygnięcie na stanie prawnym i faktycznym istniejącym w dniu zamknięcia rozprawy, uwzględnił fakt przekształcenia pozwanej pierwotnie spółdzielni, co w sposób oczywisty wynika tak z treści wyroku jak i jego uzasadnienia. Fakt, iż ocena tego faktu jest inna niż oczekiwana przez stronę skarżącą nie oznacza naruszenia art. 316 kpc.

Za całkowicie chybiony należy też uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc jak również art. 233 § 1 kpc. Obrza art. 328 § 2 kpc może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 7.02.2001 r. naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 kpc), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (sygn. akt V CKN 606/00, Lex nr 53116). Sytuacja taka w sprawie nie zachodzi. Treść uzasadnienia pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej. Uzasadnienie to zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne zawarte w omawianym przepisie. Z kolei, aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN

z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Apelacja tak sformułowanych tez nie podnosi. Jej uzasadnienie stanowi przedstawienie własnej oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Podnieść należy, iż stan faktyczny sprawy co do okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia był pomiędzy stronami bezsporny. Spór sprowadzał się do odmiennej oceny, czy zachowanie powódki polegające na nieuiszczaniu udziałów członkowskich uzasadnia wykluczenie jej ze spółdzielni. Dokonana przez sąd orzekający ocena, iż brak było podstaw prawnych do podjęcia przedmiotowej uchwały może być kwestionowana w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego, a nie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów lub sprzeczności ustaleń faktycznych. Z tych względów zarzuty naruszenia omawianych przepisów prawa procesowego jak i sprzeczności ustaleń sądu należało uznać za nieuzasadnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które należy podzielić. Ustalenia te należy uzupełnić o ustalenia wynikające z wyroku Sądu Rejonowego w L.

VII Wydziału Pracy z dnia 25 października 2012 r., który zapadł po wydaniu zaskarżonego wyroku. Wyrokiem tym oddalono powództwo G. S. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, ale jednocześnie zasądzone od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.921,80 zł tytułem odszkodowania za naruszające przepisy prawa rozwiązanie umowy o pracę /k.142/.

W tak prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych

w apelacji. Wskazać należy, iż statut nie jest aktem normatywnym. Zarzut naruszenia postanowienia statutu spółdzielni przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie może być zatem podniesiony tylko łącznie z zarzutem naruszenia określonego przepisu prawa materialnego (wyrok SN

z 29 czerwca 2010 r., sygn. III CSK 295/09 , M.Spół. 2010/5/30-31). Wówczas jednak zarzut naruszenia prawa materialnego odnosić się może do przepisów regulujących ocenę woli stron, nie zaś do postanowień statutu. Odnosząc się do tej kwestii w zakresie postanowień statutu wskazanych

w apelacji, to wbrew zarzutom apelacji sąd pierwszej instancji miał na uwadze treść tych postanowień statutu, dokonał wykładni jego postanowień zgodnie z treścią art. 65 kc. Ponadto w sprawie nie było kwestionowane i było bezsporne, że obowiązkiem członka spółdzielni, a tym samym powódki było uiszczenie udziałów jak i sposób ich uiszczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za bezzasadny należało też uznać zarzut naruszenia art. 24 § 2 cyt. ustawy Prawo spółdzielcze w zw. z (...) statutu. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż sam fakt zaistnienia przyczyn wykluczenia przewidzianych w statucie nie przesądza automatycznie o istnieniu podstaw do wykluczenia członka. Postanowienia te należy bowiem interpretować w sposób zgodny z treścią art. 24 § 2 cyt. ustawy, który wskazuje, że wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami. Oznacza to, że po stwierdzeniu istnienia przyczyn wykluczenia wskazanych w statucie, konieczna jest ocena stopnia zawinienia członka i okoliczności prowadzących do stwierdzenia, czy jego dalsze pozostawanie w spółdzielni da się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami. Wbrew twierdzeniom apelacji sąd pierwszej instancji nie zwalniał powódki z obowiązku uiszczenia udziałów. Wskazywał jedynie na okoliczności, które usprawiedliwiały to zachowanie wpływając na zmniejszenie jej stopnia zawinienia. Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił takie okoliczności jak staż członkowski powódki, stosunek kwot wpłaconych do zaległych, sytuację osobistą powódki, brak wezwania do zapłaty zaległości oraz fakt zwolnienia z pracy i istniejący spór sądowy co do zasadności tego zwolnienia. Pozycja powódki jako pracownika pozwanej pierwotnie spółdzielni była zdecydowanie słabsza, a ponadto wysokość zaległości powódki nie wpływała zasadniczo na sytuację finansową spółdzielni,

a przynajmniej takich okoliczności pozwana nie wskazywała. Wszystko to wskazywało na niski stopień zawinienia powódki a fakt pozostawiania

w sporze sądowym i niepewność co do rozstrzygnięcia i możliwości powrotu do pracy może usprawiedliwiać zachowanie powódki, która zaprzestała

w tych okoliczności uiszczania udziałów, zwłaszcza, iż dotychczas były one potrącane z wynagrodzenia za pracę. Wszystkie te okoliczności Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, uznając, iż stopień zawinienia powódki nie był tak znaczny, aby jej dalsze pozostawanie członkiem spółdzielni nie dało się pogodzić z dobrymi obyczajami. Niewątpliwie prawidłowy jest pogląd sądu, iż zastosowany wobec powódki środek był zbyt drastyczny. A jak wynika z wyroku sądu pracy rozwiązanie z powódką umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem przepisów prawa. Uzasadnienie apelacji poza przedstawieniem własnej oceny skarżącego nie przedstawia żadnych uzasadnionych argumentów, które pozwoliłyby na zakwestionowanie stanowiska sądu orzekającego. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest racjonalnych argumentów, które mogłyby prowadzić do podważenia oceny sądu o istnieniu usprawiedliwionej przyczyny dla uchybienia przez powódkę obowiązkowi uiszczenia udziałów. Nie ma jakichkolwiek podstaw, aby w okolicznościach sprawy uznać, że zachowanie powódki było bezprawne, nacechowane złą wolą i skierowane na szkodzenie spółdzielni. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż istniały podstawy do uchylenia przedmiotowej uchwały.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów, zaś zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Z tych też względów i na mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.